

208

Sygn.akt II KRN 372/93

**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 12 stycznia 1994 r.**

**Sąd Najwyższy w Warszawie Izba Karna na rozprawie  
w składzie następującym:**

**Przewodniczący SSN: - Marek Sokołowski / spr./**

**Sędziowie SN: - Jan Grajewski**

**- Bogdan Rychlicki**

**Protokolant: A. Trzaskańska**

**przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie  
V.Flatt-Ferenc**

**po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 1994 r.**

**sprawy Mirosława Andrzejewskiego**

**oskarżonego z art. 282a § 1 k.k.**

**z powodu rewizji nadzwyczajnej, wniesionej przez Prokuratora**

**Generalnego na korzyść Mirosława Andrzejewskiego /RN VI 630/  
371/93/P/**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach**

**z dnia 1 kwietnia 1985 r. sygn. II Kr 267/85**

**oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach z dnia 10 lipca  
1985 r. sygn. II Kr 267/85**

**zmienia zasądzony wyrok i Mirosława Andrzejewskiego**

**uniewinnia od zarzuczonego mu czynu, a kosztami**

**postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 1 kwietnia 1985 r. Mirosław Andrzejewski został uznany za winnego tego, że w dniu 4 lutego 1985 r. w Siedlcach w celu wywołania niepokoju publicznego i rozruchów rozpowszechnił ulotki p.t. "Przez z podwyżkami", które w swej treści wzywały do udziału w akcji protestacyjnej organizowanej wbrew przepisom prawa na dzień 28 lutego 1985 r. na terenie Siedlec i za czyn zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 282a § 1 k.k. skazany na karę 11 /jedenastu/ miesięcy pozbawienia wolności. Sąd orzekł także przepadek dowodów rzeczowych.

Od wyroku tego wnieśli rewizje obrońcy oskarżonego zarzucając między innymi, iż w czynie przypisanym mu brak jest znamion przestępstwa z art. 282a § 1 k.k.

Sąd Wojewódzki w Siedlcach wyrokiem z 10 lipca 1985 r. rewizji tych nie uwzględnił i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Prokurator Generalny zaskarżył powyższy wyrok rewizją nadzwyczajną wniesioną na korzyść Mirosława Andrzejewskiego.

Rewizja nadzwyczajna zarzuca obrazę przepisów prawa materialnego przez uznanie, że działanie oskarżonego stanowiło czyn wypełniający dyspozycję art. 282a § 1 k.k. pomimo braku przesłanek ku temu i wnosi o zmianę zaskarżonych wyroków i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Rozstrzygając sprawę Sąd Najwyższy znalazł, co następuje.

Rewizja nadzwyczajna jest zasadna. Trafnie w rewizji podniesiono, że zamiar z jakim działał oskarżony można ustalić wyłącznie na podstawie rozpowszechnianej przez niego ulotki. Treść tej ulotki nie uzasadnia przyjęcia, że mogła ona spowodować niepokój publiczny lub rozruchy, a zatem nie pozwala na przyjęcie, by oskarżony działał z takim zamiarem.

Ulotka zatytułowana "Przez z podwyżkami" zwracała uwagę, iż trud związany z ponoszeniem przez społeczeństwo kosztów wychodzenia z kryzysu bez stosownej reformy gospodarczej będzie zmarnowany. Nie można kwestionować trafności takiego spostrzeżenia, jak i nie zauważyć, że postulowanie podjęcia reform gospodarczych stanowiło działanie w interesie społeczeństwa. Ulotka zachęcała, by zademonstrować sprzeciw wobec podwyżek cen, które w ówczesnej sytuacji byłyby zmarnowane. Proponowane formy wyrażenia takiego sprzeciwu nie mogą być uznane za przybierające postać "niepokój publiczny lub rozruch" w rozumieniu art. 262a § 1 k.k.

W pełni należy podzielić pogląd wyrażony w rewizji nadzwyczajnej, że zaniechanie kupna gazet lub spacerowanie nie może być uznane za przejaw niepokój publiczny. Także krótkotrwały strajk /piętnastominutowy/ w istocie ogranicza się do zademonstrowania pewnego stanowiska bez wywołania poważnych konsekwencji w sferze ekonomicznej. Taki strajk z natury ograniczony do pewnych grup ludzi /pracowników/ i określonego miejsca /zakład pracy/ nie stanowi wydarzenia, które można by określić jako niepokój publiczny.

Znamienny jest opis czynu przypisanego oskarżonemu w zaskarżonych wyrokach. Uznany on został winnym działania

- 4 -

w celu wywołania "niepokoju publicznego i rozruchów" przez wzywanie do udziału w "akcji protestacyjnej". Wynika z tego, że postawiony został znak równości pomiędzy "niepokojem społecznym i rozruchami", a "akcją protestacyjną" i to bez względu na to jaką formę taka akcja przybiera. Z samego znaczenia powyższych słów wynika, że nie są to pojęcia jednoznaczne.

Czyn oskarżonego nie wyczerpywał zatem znamion występkę z art. 282a § 1 k.k. Mirosław Andrzejewski nie dopuścił się także przestępstwa z art. 47 ustawy z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych /Dz. U. Nr 32, poz. 216/ w postaci podżegania /co sugerowała jedna z rewizji oskarżonego/. Przepis ten penalizował tylko kierowanie strajkiem nielegalnym, a ulotka rozpowszechniana przez oskarżonego zachęcała do udziału w strajku, co nie było wówczas czynem zabronionym przez ustawę karną.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k.

Na oryginalne własne podpisy

Zg. zgodność:

Kierownik Sekretariatu S.N.

